

BIURO REDAKCJI:

Krakowskie-Przedmieście

Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Prenumerata w Warszawie:

Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.

Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 30 Czerwca 1863.

Prenumerata na Prowincki:

Rocznie Rs. 9 k. 2.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.

Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

PRENUMERATA:

w Biurze Redakcji

Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Poczтовых w Cesarstwie i Królestwie

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa i Cesarstwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA. — Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości rozmaite. Kursa papierów publicznych i pieniędzy. Obwieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

DO NAMIEŚNIKA NASZEGO W KRÓLESTWIE POLSKIM, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA.

Na przedstawienie Rady Administracyjnej, Dyrektora Wydziału Wyznań w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rzeczywistego Radcę Stanu Solnickiego, na własne jego żądanie, z powodu nadwzajemnego zdrowia, Najmilszej uwalniamy ze służby.

(podpisano) „ALEXANDER.” przez CESARZA i KRÓLA Minister Sekretarz Stanu (podpisano) Łęski. w Carskim Siele, d. 4 (16) Czerwca 1863 r.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA II. CESARZA WSZECH ROSJI, KRÓLA POLSKIEGO. etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W rozwinieciu Najwyższego ukazu z d. 7 (19) Sierpnia 1862 r., stanowiącego oddzielny Zarząd Komunikacji w Królestwie, tudzież na zasadzie art. 29 Najwyższej zatwierdzonej umowy nadawczej dróg żelaznych Warszawsko- Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, z dnia 1 (13) Października 1857 r., na przedstawienie Naczelnika Zarządu Komunikacji w Królestwie, postanowiła i stanowi: Artykuł 1. Władza Dyrektora Głównego Przewodzącego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, wskazana w art. 6, 9, 11, 14, 17, 20 i 25 umowy nadawczej dróg żelaznych Warszawsko- Wiedeńskiej i Warszawsko- Bydgoskiej, tudzież w art. 4 i 10 aktu dodatkowego do tejże umowy, przelana zostaje na Naczelnika Zarządu Komunikacji w Królestwie, Jenerala-Majora Kierbidzia.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia Dyrektorowi Głównemu Przewodzącemu w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i Naczelnikowi Zarządu Komunikacji w Królestwie porucza się.

w Warszawie d. 11 (23) Czerwca 1863 r. WIELKI KSIĄŻĘ, Namiestnik (podpisano) „KONSTANTY.” Sekretarz Stanu (podpisano) Enoch.

ROZKAZ do wojsk konsystujących w Królestwie Polskim.

m. Warszawa Nr. 161 — 12 Czerwca 1863 r.

Z wyprawdzonego śledztwa co do zabrania z Kasy Głównej Królestwa Polskiego znacznych sum skarbowych, okazało się, że głównymi sprawcami tego byli: Kasjer Główny Stanisław Janowski i Naczelnik Wydziału Buchalterji Stanisław Hebda, przy współudziale i szczególnem współdziałaniu woźnych kasowych: Bielnickiego, Tyszkowskiego i Koltunowskiego. Z liczby tej, pierwszy czterej zbiegli, a ostatni odebrał sobie życie.

Obok tego obwinionymi są o zaniedbanie obowiązków swego urzędowania: Członek Komisji Skarbu Rzeczywisty Radaea Stanu Janiszowski, Pomocnik Kasjera Głównego Orzeł i Kasjerowie Rasiński i Szymborski.

Dla rozstrzygnięcia tej sprawy i osądzenia winnych, ustanawiam oddzielny sąd wojenny pod prezydencją Jenerał-Majora z orszaku Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Krasnokutskiego, i do składu sądu przeznaczam na członków: Rzeczywistego Radcę Stanu Czystilina, Radcę Stanu Masłowa, Pułkowników Anuczyna i Tuelokę, a na referenta Ober-Audytora Asesora Kolejalnego Afanasjewa.

Na sąd wojenny wkładam obowiązek: a) wzmiankowanych, pozostających w miejscu, czterech urzędników sądzić trzymając w areszcie; b) uzupełnić wyprawdzone śledztwo stanowczymi sprawdzaniami, wiadomościami i badaniami, jakie uznane będą za potrzebne dla doprowadzenia sprawy do zupełnej jasności; c) jeśli przy prowadzeniu dodatkowego śledztwa wykryje się wina innych osób, prócz wyżej pomienionych, to natychmiast przedstawić mi co do sądenia tych osób razem z oddającymi się obecnie pod sąd wojenny; d) w wyroku zaopiniować o stopniu winy i rodzaju kary jakiej podlegają zbiegli; e) akta wojenno-sądowe, po ukończeniu, przedstawić mi do konfirmacji.

Podpisał: Głównodowodzący „KONSTANTY”

W dalszym ciągu ogłoszonego pod dniami 3 (15) Czerwca r. b. w Nr. 133 Dziennika Powożnego rozporządzenia, o sposobie wydawania paszportów na podróz wewnątrz kraju, — z rozkazu Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO KSIĘCIA NAMIEŚNIKA KRÓLESTWA podaje się do powszechnej wiadomości:

iz paszporta przed ogłoszeniem rzeczonych rozporządzenia, na mocy dawnych przepisów paszportowych, na dłuższy przeciąg czasu wydane, ważne będą tylko po dzień 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. Osoby więc paszportu takie mające, po upływie oznaczonego terminu, korzystając z nich nie będą mogły, lecz winny zaopatrzyć się w nowe, na zasadzie obowiązujących obecnie przepisów wydane.

Kopja raportu Naczelnika Wojennego Powiatu Siedleckiego i Bialskiego Jenerał-Majora Drejera, do Jego Cesarzkiej Wysokości Głównodowodzącego, z d. 13 (25) Czerwca.

Trzydziestu kozaków posłanych do Kaluszyzna z papierami, powracało ztamtąd d. 10 (22) i około w. Graszek o 6 wiorst od Kaluszyzna, niespodzianie było otoczonych przez oddział konna buntowników, w liczbie do 60 ludzi. Kozacy meźnie się bronili i potrafili przedrzeć się do Kaluszyzna, z kład na alarm bezwzględnie wysłała 5-ta kompanja Żmudzkiego pułku grenadierów z temiż 30 kozakami, do których przyłączono 15 kozaków z pułku Nr. 39; ślady buntowników doprowadziły kompanje do w. Zeliszewa, gdzie okazało się, że znajdując się ich zebranych przeszło 1,500 ludzi.

Dowódcą kompanji żeby nie dać poznać swych słabych sił, wysunął łańcuch z lasu i zaczął atak, lecz następnie poruszeniem skrzydłowym przez las, wyszedł na trakt Siedlecki i o godzinie 10-iej wieczorem przybył do Siedlec, donosząc o tem co zaszło.

Ruchomy oddział z 3-ch kompanij Żmudzkiego pułku grenadierów, kompanij pułku Kostromskiego, plutonu dział żłobkowych, pół szwadronu ulanów i do 70 kozaków, pod mojem dowództwem, wyszedł o godzinie 2-iej po północy dnia 11 (23) w kierunku wsi Zeliszewa, wysławszy naprzód patrolo kawalerjskie.

We wsi Stanach dostrzeżono świeże ślady znacznej liczby buntowników, a we w. Żebrać obecność ich samych. Oddział bezwzględnie posunął się ku tej ostatniej wsi; za zbliżaniem się wojsk, buntownicy zaczęli cofać się, zupełnie zniszczywszy mosty przed w. Żebrać, na błotnistej rzeczce Kostryni. Ponieważ objęte tego miejsca nie było można, przystąpiono do budowy i reperacji mostów, mających długości do 5 sażeni. Niemordowana gorliwość i roztrpność rosyjskiego żołnierza, dały możność ukonczyć tę robotę w najkrótszym czasie, w niespełna 1 1/2 godziny.

O godzinie 8-iej, oddział ruszył śladem buntowników, którzy, pomimo tego, iż zyskali około 2-ch godzin czasu, zostali dosięgnięci przy wsi Róży. Nieprzyjacieli zajmujący las, spotkali naszą kawalerję ogniem ze sztuców; za kawalerją szła artylerja kłusem i piechotą biegnąc. Artylerja stanęła na pozycji o 300 sażeni, lecz ponieważ ogień ze sztuców nie ustawał, posunięto ją na 150 sażeni, a wzmożonemu łańcuchowi, rozkazano iść do ataku; buntownicy nie potrafili oprzeć się dzielnemu atakowi i zaczęli uciekać. Pogon w lesie rozciągała się na przestrzeni 20 wiorst.

O godzinie 5-iej wieczorem, artylerja i tabor były pozostawione we wsi Woli-Zasławskiej, a kawalerja i dwie kompanje piechoty, seigaly jeszcze na przestrzeni 10 wiorst, przyczem około 50 ochotników, nie odstępowali kawalerji, trzymając się strzemiem. Takim sposobem oddział buntowników liczący niemniej 1,500 ludzi, który według zeznania ujętych, był pod dowództwem Lelewela i innych osób, o których dotąd nie posiadamy jeszcze wiadomości, został pobity na głowę i zupełnie rozproszony. Lelewel ledwie umknął z 6-ma konnemi. Straty nieprzyjaciela wynoszą w zabitych przeszło 200 ludzi; ujęto 4; zabrano 40 sztuk karabinów, z liczby których do 30 sztuców austriackich, 100 kł i innej białej broni; wiele kos połamano i rzucono na miejscu, oprócz tego zabrano został tabor z 40 konni i 25 furmankami, do 5,000 ładunków wyrobu angielskiego, 25 pudów ołowiu, różne przybory wojenne, kotły miedziane, furaz i żywność dla ludzi.

Z naszej strony straty są nieznaczne: szeregowców zabito 1, raniono 6; koni zabito 4, raniono 5.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 11 (23) b. m., Marcin Steczkowski, kierujący Sekcją Administracyjno-Rachunkową w Wydziale Oświecenia Komisji Rządowej, mianowany został p. o. Naczelnika tejże Sekcji.

Dyrektor Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadamia, że czas przebiegu pociągu osobowego na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej pomiędzy Warszawą a Aleksandrowem i odwrotnie, ulegnie niejakim zmianom, począwszy od dnia 2 Lipca r. b. a mianowicie:

Pociąg osobowy wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 9 m. 30 z rana, wychodzić będzie nieco wcześniej to jest o godzinie 8 m. 45 z rana, — a po przybyciu do Aleksandrowa o godzinie 5 m. 5 po południu — i po załatwieniu formalności Celnej, wyruszy w dalszą drogę za granicę.

W kierunku zaś odwrotnym tenże sam pociąg po przybyciu z za granicy wychodzić będzie z Aleksandrowa o godzinie 11ej m. 25 przed południem, a stanie w Warszawie o godzinie 8 wieczorem. — Mirecki. — Naczelnik Kancelarji J. Niewęglowski.

Z Petersburga, 23 Czerwca.

W tych dniach miało szczęście przedstawiać się NAJJAŚNIEJszemu CESARZOWI kilku włościan fińskich z parafji Poelissjarwi, Kuopio, Randsalmi i Sjaminge, z gubernji Kuopioskiej i s. michelskiej, którzy przy tej sposobności, w podaniem Jego CESARSKIEJ MOŚCI piśmie w języku fińskim, wynurzyli uczucia wiernopoddanej czci i przywiązania, jakimi ożywni są mieszkańcy pomienionych parafji dla NAJJAŚNIEJszego Osoby NAJJAŚNIEJszego CESARZA i dla całego Domu CESARSKIEGO, — uczucia, oparte na głębokiej i niezmiennej wdzięczności za dobrodziejstwa, stale okazywane przez Jego CESARSKĄ MOŚĆ ludowi fińskiemu.

Również fińdzki jenerał-gubernator podał najpoddanniej do NAJJAŚNIEJszej wiadomości, że mieszkańcy m. Wyborga w piśmie swem do niego, zaprzeczając z oburzeniem wieściom szerzonym za granicą i mającym na celu podać w wątpliwość wierność lud fińskiego do swego wspaniałomyślnego WIELKIEGO KSIĘCIA, zaświadczyli o swem niezachwianem wiernopoddaniem przywiązaniu i nieograniczonej miłości dla NAJJAŚNIEJszego CESARZA, który nacechował swe panowanie tak licznymi dowodami opiekowania się pomyślnością i szczęściem Finlandji.

Najpoddanniej pisma.

Od archangielskiej gubernji miejskiej.

„NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO! Wśród wielkich przekształceń, przez Twą mądrość i Twą dobroć, MONARCHO, nadawanych dla oświecenia i uszczęśliwienia ludów najobszerniejszego na świecie cesarstwa, w obecnym ci się, wśród tychże ludów, wyszli na jaw wrogowie spokojności powszechnej.

Nie mając siły do urzeczywistnienia swych buntowniczych marzeń, obudzają oni po za granicami ukochanej naszej ojczyzny, nieprzyjacielskie targanie się innych mocarstw na spokojność Twojego państwa i na powodzenie jego rozwoju.

Lecz uczucie przywiązania do tronu i ojczyzny, zawsze właściwe narodowi rosyjskiemu, odzywa się i teraz do Ciebie ze wszystkich krańców cesarstwa swą gotowością do obrony prawdy i do odparcia wrogów. Tak i my, niezachwianie Ci wierni i niezmiennie do Ciebie przywiązani, czcząc Twe ojcowskie opiekowanie się podwładnemi Ci ludami, z ostatecznych krańców Twojego państwa odzywamy się do Ciebie, MONARCHO, z zupełną gotowością, dla zachowania Twej spokojności i całości Twojego cesarstwa, nie szczędzania ani życia, ani mienia naszego, i w gorących sercach blagamy Boga, ażeby przedzieliła się Jego łaska do Ciebie i naszej ojczyzny!

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wierni poddani, upoważnieni przez archangielską gubernję miejską.” (Następują podpisy).

Od kiszyniewskiej gubernji miejskiej.

„WASZA CESARSKA MOŚCI, NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Smutne wypadki w królestwie polskiem odezwały się boleśnie w sercach Twych wiernych poddanych. Wiemy, że błogie Twe reformy, wiodące Rosję do potęgi i sławy, nie mogą nie niepokoić źle nam życzących.

W tym właśnie czasie my, mieszkańcy miasta, od pół wieku mającego szczęście należeć do rodziny miast rosyjskich, czujemy niezbędną potrzebę wynurzenia jak najpełniejszej nadziei w Twą mądrość, NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO, i wypowiedzenia jednocześnie naszego przekonania, że pod monarszym Twym sztandarem, który jest dla nas sztandarem pomyślności, wrogowie Twojej spokości i szczęścia w całym naszym i nieograniczenie Cię kochającym lud.

Niech wiadomem Ci będzie, MONARCHO, że na przypadek smutnych spotkań, nie ustąpimy i nie zmiernym miastom, oddawna rosyjskiemi będącym, i że za obrażony honor ojczyzny, potrafimy stanąć i my, młodzi synowie Rosji, w miarę naszych sił i możliwości.

Blagamy Boga, ażeby przedłużył drogie życie naszego CESARZA — PRZESZCZĄCIELEA i ażeby wzmocił Twe siły do nowych czynów, dla szczęścia i wielkości ukochanej nam Rosji.

NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Wierni Twoi poddani, mieszkańcy miasta Kiszyniowa, wszystkich stanów i wyznań.” (Następują podpisy).

Od kamienie-podolskiej gubernji miejskiej.

„NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Wśród powszechnych wynurzeń wiernopoddanych uczuć względem WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, z powodu powstania w królestwie polskiem i niektórych graniczących z niem gubernjach, kamieniecka gubernja, miejska chrześcijańska, kupiecka obywatelska i mieszczańska, ma szczęście odzwierciedlać się uroczystie przed WASZĄ CESARSKĄ MOŚCIĄ ze swemi niezmiennymi uczuciami wiernopoddanej czci i z zupełną gotowością na wszystkie ofiary, dla zachowania całości cesarstwa rosyjskiego.

Kraj nasz stanowiąc od dawnych czasów nierozłączną część wielkiej ziemi rosyjskiej, po odłączeniu od niej, doświadczył na sobie wszystkich nieszczęść obcego panowania i wytrzymał ucziwłą walkę rozmaitych rozszczeń, skutkiem których były ruchy wewnętrzne, nieład i najazd obcych plemion. Od czasu ostatecznego przyłączenia napowrót do Rosji, pod zaszczytnym panowaniem monarchów rosyjskich, zyskała została podstawa nowego życia społecznego, rodzime dla dawnych mieszkańców, i z wszystkich dokonywa się spokojnie wielki proces rozwoju narodowego. Panowanie WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, nacechowane

tak ważnemi i błogimi przekształceniami, na pożytek wszystkich WASZYCH wiernych poddanych rozmaitych narodowości i wyznań, godności i stanów, — służy trwałą ręką naszą pomyślności i szczęścia w przyszłości.

Wrogowie porządku społecznego i zazdrośnicy potęgi Rosji, wywoławszy bunt i zaburzenia w królestwie polskiem i w niektórych sąsiednich nam gubernjach, usiłują rozszerzyć takowy w naszym kraju, zagrażając całosci drogiej nam ojczyzny. Lecz wszystkie groźby, wszystkie usiłowania wrogów drogiej dla nas Rosji nie są straszne. Przed Tobą, WIELKI MONARCHO, przed całą Rosją wynurzamy niezachwianie uczucia naszego przywiązania wiernopoddającego i gotowości bronięcia wspólnej sprawy, całości i niepodzielności naszej ojczyzny. Złaliśmy się z rodziną narodu rosyjskiego, dla nas drogą jest ojczyzna, żywny niezachwianie przywiązanie do Ciebie, WIELKI MONARCHO, i do całej ukochanej ojczyzny, którą Ty, WSPANIAŁOMYŚLNY MONARCHO, wzmacniasz, oświecasz, i której wskazujesz jutrzenkę przyszłej pomyślności.

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wierni poddani.” (Następują podpisy).

Od czernichowskiej gubernji miejskiej.

„WASZA CESARSKA MOŚCI!

Polacy, pobudzani przez złe życzycieli Rosji, ośmielili się naruszyć spokojność naszej ojczyzny i ośmielili się nawet z roszczeniami swemi do prowincji, od najdawniejszych czasów do Rosji należących.

NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Kraj tutejszy, w chwilach ciężkich prób, nigdy nie pozostawał w tyle w przywiązaniu do tronu i ojczyzny; i my, mieszkańcy miasta Czernichowa, składamy u stóp Twych, MONARCHO, nasze nieograniczone przywiązanie, naszą miłość i naszą stałą gotowość na wszystko, co wskazuje monarsza Twoja wola dla zachowania całości i potęgi Rosji. Spodziewamy się że przy pomocy Bożej, naród rosyjski i teraz obroni słuszną sprawę.

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wierni poddani, mieszkańcy miasta Czernichowa.” (Następują podpisy).

Od głuchowskiej gubernji miejskiej, w gubernji czernichowskiej.

„NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Wśród rozlegającego się wzdłuż całej Rosji powszechnego głosu miłości dla CESARZA i wierności dla ziemi rodzinnej, niech wolno będzie i nam wypowiedzieć przed Tobą, CESARZU wszech Rosji, słowo niezachwianego przywiązania do Ciebie i gotowości na każdą ofiarę na skinienie Twej woli i stosownie do potrzeb ojczyznich.

Zgłaszamy się do Ciebie, my ludzie wszystkich stanów powiatu głuchowskiego i miasta Głuchowa, z nazwą którego połączone są wszystkie zaszczytne wspomnienia Małorosji, starożytna sława jej życia historycznego. Niechże nasze słowo przed Tobą, MONARCHO, wypowie Europie, że potomkowie nie są niedostojnymi swych przodków, że wierność Rosji, przywiązanie do św. wiary ojców naszych, wdzięczność dla państwa rosyjskiego, które ich osłoniło, są i teraz całe, żywe w synach Małorosji — i Polska, od najdawniejszych czasów nieprzyjrzana naszemu duchowi narodowemu, i każdy, kto zgłosi się jako jej sprzymierzeniec, znajdzie u nas nie spólczenie, a opór mocnej wypróbowanej siły przeciw wszelkiemu targaniu się na święte prawa ubóstwanego MONARCHY, ubóstwianej Rosji.

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wierni poddani.” (Następują podpisy).

Od kremencuzkiej gubernji miejskiej, w gubernji Pollawskiej.

„WASZA CESARSKA MOŚCI, NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Dwieście lat temu protestowali nasi przodkowie, za pomocą krwawych walk, przeciw jarzmu polskiemu i pozbyli się go jedynie przez dobrowolne przyłączenie się do Rosji. Polska zapomniała o tem, lecz my nie. Wprowadza ona obecnie Europę w błąd, wskazując na Małorosję, jako na kraj, mający dla niej spólczenie, — niechże ona, niech Europa dowie się, że my, że uczucia nasze też same, co u przodków naszych, i jak wtedy Bohdan Chmielnicki z narodem małorosyjskim złożył przysięgę na wierność przodkowi Twemu, WIELKI MONARCHO, tak pozwól i nam obecnie powtórzyć uroczyste przed całym światem przyrzeczenie co do tejże samej, niczem niezachwianej wierności.

Rozkaż! a miłość wiernopoddająca dla Ciebie zjednoczy nas wszystkich, i szlachcica, i kupca, i rolnika, i rzemieślnika, w jeden dawny ogólnie narodowy opór przeciw zamiarom wroga, tak zewnętrznego, jak i wewnętrznego.

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wierni poddani, mieszkańcy miasta Kremencuzga i osady Kriukowa.” (Następują podpisy).

Od toropieckiej gubernji miejskiej, w gubernji pskowskiej.

„WASZA CESARSKA MOŚCI, NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI znane są uczucia wiernopoddające wszystkich dzieci wielkiej Rosji. Przypuszczalna tylko obawa, mogła naruszyć spokojność naszej ojczyzny, przeszła jak iskra elektryczna w dalekie krańce Twojego rozległego państwa, i zewsząd pośpieszyli do stóp Twoich gońcy z przysięgą od wszystkich stanów, umrzeć za wiarę, CESARZA i ojczyznę.

Mieszkańcy starożytnego miasta Toropca, doznający opieki cudownego obrazu Korsuńskiej Matki Boskiej, pozostawionego w mieście Toropcu przez matkękę prawowiernej księżki Aleksandra Newskiego, na pamiątkę swego tu ślubu, własnymi siłami swych stanów niejednokrotnie już rozpedza-

li liczne tłumy buntowniczych łachów, a za niespokojnych czasów samozwańców, odparli ataki ogromnych wojsk nieprzyjacielskich, prowadzonych przez znakomitych wteży wodzów.

My, potomkowie dawnych toropczanów, ośmielamy się złożyć u stóp Twoich nasze wiernopoddające przywiązanie i miłość, i gotowości od małego do starego stanąć w obronie granic prawowładnej Rosji, w czem niech dopomoże Tobie i nam opiekunka miasta Toropca, Efezka Bogarodzica.

Zawierz, najukochańszy MONARCHO, szczerości i czystości naszego rosyjskiego słowa i rozrządzaj nami podług Twej monarszej woli.

Z najgłębszą czcią i niezmiennym przywiązaniem mamy szczęście nazywać się

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wierni poddani.” (Następują podpisy).

Od saratowskich starodierców.

„Ukochany przez Boga i lud Ojczę nasz.

NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO! Na groźby wrogów naszych, targających się na własność zdobytą krwią i mękami dziadów i ojców naszych, wyraźnie jakby z wyższego natchnienia, odżyknęła Ci cała wielka Rosja, gotowa przynieść wszelkie ofiary na obronę praw i granic swej ojczyzny.

Nadziejo nasza — NAJJAŚNIEJszemu PANIE! W tych wynurzeniach wyraziła się cała dusza Rosji. Wszystkie plemiona, wszystkie stany Twojego ludu zgłębiły się w jedno uczucie. Nie wymarli jeszcze u nas Mininowie i Susaninowie: każdy z Twych wiernych poddanych, w chwilach klęski, osobicie jest Minimem i Susaninem. Wyrzecz UKOCHANY, jedno słowo, a nie tylko my, od małego do wielkiego, lecz i żony nasze wezmą widły wręce, a za przykładem 1812 roku, pokażą wrogom, jaką masę — hułcie rosyjski.

Cudzego dobra nie pragniemy, — ale i swego nikomu nie ustąpimy; a kiedy już na to pójdzie, o-berźniemy skrzydła wrogom naszym, przyuczemy się korzystać z cudzego dobra... Nie z pomocą oszustwa weźmiemy lub podstęp, lecz w imię Boże, w imię nieograniczonej miłości do Ciebie, weźmiemy naszymi pięściami i krwią.

NAJJAŚNIEJszemu PANIE, NASZ OJCZE! Niechże nie zawstydzimy się na wieki pod Twym panowaniem; wezwij a zobaczysz, że nie będziemy szczerdzić żywota naszego na obronę tronu i imienia Twojego, nie schabimy ziemi rosyjskiej i potrafimy położyć kości za ojczyznę, aby tylko dla dobra ludu, i na strach wrogom zachował Cię Król Niebieski na długie lata.

Zagraniczne państwa obliczają na mniemanych wewnętrznych wrogów naszej spokojności. Mocno się mylą, gdyby i ukazywały się u nas takie ziemne robaki, to i nie usłyszysz, Ojczę nasz, jak zdusi ich silna noga.

Krew nasza i mienie nasze, wszystkie siły nasze — wszystko to TWOJE. Rozrządzaj nami w SWEJ wszechmądrości, jak wskazuje Ci serce TWOJE, Pomóż nam Boże. Wier i ufaj, że lud rosyjski zależy od jednego Twojego słowa.

WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, OJCA naszego, MONARCHY, wierni poddani.” (Następują podpisy).

Od czasowo obowiązujących włościan z włości Dobrosielskiej w powiecie masalskim, w gubernji kalużskiej.

„NAJJAŚNIEJszemu MONARCHO!

Wiele masz Ty, OJCZE NAS, przykrości i wiele kłopotów, — niepokoją Cię i swoi, domowi wrogowie. Jeszcze nie zdolano zapomnieć jednej biedy — wojny sewastopolskiej, a znów nadsięgnęła druga, nowa. Niewdzięczna Polska buntuje się przeciw Tobie, a widząc, podlegającą innym ziem królowie; zazdrość, znać im, że Ty, NAJJAŚNIEJszemu PANIE, jak ojciec masz staranie o nas wszystkich Twych poddanych i usiłujesz każdego tak urządzić, żeby i jednemu było dobrze, a i drugiemu nie źle, żeby trzeci był zadowolony a i czwarty nie miał krzywdy, — o wszystkich równą masz troskliwość, i ta to przeklęta zawiść wzbudziła w nich nienawiść, a nienawiść zapaliła walkę.

Lecz nierozpaczać, Rodzicu nasz! Nieustannie! Nikt nad Boga! My wszyscy Ciebie, naszego Dobroczyńco, kochamy i wszyscy za Ciebie naszego Ojca, od małego do wielkiego, wnosimy modły do Boga, żeby Ten Miłosierny, przedłużył Twe życie, dla nas najdroższe na długie lata i dni i nie zawstydził Cię przed wrogami Twymi.

Nadziejo nasza, NAJJAŚNIEJszemu PANIE! Twoja sława jest naszym dobrem. Myśmy wszyscy co do jednego Twoi. Za jednym tylko Twym Monarszym słowem, — kto tylko jako tako może władać toporem i robatyną, wszyscy bez zembrania, z nadzieją na Najwyższego Boga, zgromadzimy się pod Twoją Monarszą chorągwie, jak niegdyś przodkowie nasi pod chorągwie Pożarskiego i Minina. Nie zawstydzili Cię Bóg przed Polakami, — wierzymy i ufamy że nie zawstydzisz i Ciebie, naszego Ojca i Dobroczyńco, wraz z nami.

Przyjm NAJJAŚNIEJszemu PANIE, z ojcowską miłością, naszą wiernopoddającą gotowość i niezmienną postanowienie pojsć za Ciebie, naszego Dobroczyńco, na wszelkie niebezpieczeństwa, chociażby w ogień i wodę.” (Następują podpisy).

Oprócz tego Jego CESARSKIEJ MOŚCI, przedstawione były najpoddanniej pisma, duchowienstwa wsi Szablówka w powiecie karłowickim w gubernji orłowskiej; obywatela Waszkowskiego z sebeżskiego powiatu w gubernji witebskiej; niezgodzkiego szlachcica, dymisjonowanego sztab-kapitana Misko; gmin miejskiej: jurjewskiej i mielenkowskiej w gubernji włodzimierskiej; duchowienstwa w smoleńskiej; wolskiej w saratowskiej; ranenburskiej w rjazańskej; ardatowskiej w niezgodzkiej; zubcowskiej w twerskiej; gidzijskiej

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## Ogólne sprawozdanie.

Zmiany zasługują w gabinetach francuskich ciągle stanowią przedmiot roztrząsań i ocenian. Dzienniki francuskie jeszcze dokładnie nie oświeciły opinii publicznej co do doniosłości tych zmian, wszystkie jednakże uznają w nich jeżeli nie zmierzanie ku odpowiedzialności ministrów, to przynajmniej postęp. *Opinion nationale* w obszernym artykule wskazuje, jak rząd cesarsko-francuski ciągle wacha się pomiędzy niedogodnościami rządu parlamentarnego jaki był we Francji i nie zapewniał wcale stałości rządu, a potęgą faktów co dzień sprzeciwiających się zasadzie ustawy z 1852 r. o nieodpowiedzialności ministrów. Usiłowanie w wyznaczeniu systemu odpowiedzialnego a załatwiającego te trudności uważać już można według tego dziennika za postęp.

Dzienniki angielskie wachają się także w ocenieniu doniosłości zmian w gabinetach paryżkim. *Morning Post* nie wchodzi się w ten przedmiot, widzi tylko nowe nazwiska osób i wnosi, że nowy gabinet jest gabinetem przechodnim. *Daily News* i *Daily Telegraph* upatrują w tych zmianach dążenie do zaprowadzenia odpowiedzialności ministerjalnej; *Times* zaś przyznaje się, iż nie może określić ich znaczenia, i wyprowadzić z nich stanowczych wniosków, ponieważ we Francji nie ministrowie stanowią gabinet, lecz stanowi go sam Cesarz Napoleon.

*Monitor* podaje szczegółowsze wiadomości o polubownym wyroku Króla Belgów, w sporze angielsko-brzylijskim, który oświadcza, iż władze brazylijskie nie okazały wcale zamiaru obrażenia i nie obraziły marynarki angielskiej. Według krążących pogłosek, Król Leopold stałby się z czasem ogólnym arbitrem spraw międzynarodowych, bo jak powiada, lord Palmerston, pomiędzy innymi, pod jego sąd zamierza poddać kwestję wojny w Stanach Zjednoczonych.

Według korespondencji z Londynu, rząd francuski powtórnie zaprojektował gabinetowi angielskiemu wspólnie pośrednictwo w sporze pomiędzy północnymi a południowymi stanami, według zaś korespondencji paryżkiej, gabinet paryżki projektuje, aby przyjął w zasadzie uznanie stanów południowych, w razie jeżeli do końca roku nie zajdzie żaden układ pomiędzy wojującymi stronami. Sympatje rządu francuskiego dla stanów południowych mają być, według zdania niektórych, tak znaczne, iż ostatnie instrukcje przesłane je. Foreyowi, zalecają mu, aby w Meksyku dał do zrozumienia, iż uznanie stanów skonfederowanych przez Francję wkrótce nastąpi.

Jeżeli prawdziwą jest wiadomość o zajęciu panującej nad miastem Meksykiem pozycji przez oddziały francuski generała Bazaine i sprzymierzone meksykańskie generałów Marquęza i Willa, miasto to niedługo dostałoby się w ręce francuzów, na czem, jak mówią, zakończyły się ich działania wojenne.

Przy szczegółowych rozprawach nad adresem w izbie niższej wiedeńskiej rady państwa, p. Scherling ważną złożył oświadczenie co do równoprawienia wyznani i układów w tym względzie z dworem rzymskim. Izba niższa po uchwaleniu adresu odczytała swe posiedzenia, które jak spodziewają się, za kilka dni będą wznowione, z powodu złożenia izbie budżetu na r. 1864.

Według *Gazety Augsburgskiej*, większa część państw związku celno-niemieckiego, postanowiła, w razie gdyby Prusy nie udzieliły zadawalniającej odpowiedzi na ostatnie propozycje Bawarii, przedstawi program sciślego związku handlowego z Austrią; korespondent berliński *Gazety Kolonij* z drugiej strony zapewnia, że Prusy okazują gotowość zażądania od Francji pewnych zmian w traktacie handlowym, lecz pod warunkiem, że wszystkie państwa niemieckie przyjął ten traktat, choćby Francja nie zgodziła się na projektowane zmiany.

(Ind. b., Patr., W. Z.)

Amst. 25.

**Londyn, 25 Czerwca.** P. Conway odpowiedział na ogłoszenie korespondencji, jaka prowadzona była pomiędzy nim a p. Masonem, agentem południowych stanów skonfederowanych. Przyznaje się on do braku doświadczenia w rzeczach dyplomatycznych i politycznych, i to go właśnie doprowadziło do nakreślenia propozycji, która co do formy zganięta została. Lecz p. Conway triumfuje z tego, iż spowodował zeznanie ze strony p. Masona, że skonfederowani nie myślą bynajmniej rozważać kwestji usamowolnienia niewolników.

Przyjaciele i zwolennicy zmarłego ministra wojny sir G. Cornwallis Lewis otworzyli podpisy, w celu postawienia temu mężowi stanu, w opactwie westminsterskim, posagu marmurowego. Pozwolenie na to udzieliła już kapituła westminsterska.

Ze złożonego w izbie niższej sprawozdania o stanie finansów w Indiach Wschodnich okazuje się, że w ciągu roku od 30-go kwietnia 1861 do 30-go kwietnia 1862, dochody wynosiły 43,829,472, a wydatki 43,880,110 fun. ster., deficyt zatem stanowi sumę 50,628 fun. ster. W budżecie zaś indyjskim na rok finansowy 1862-63 (od 30-go kwietnia do 30-go kwietnia), dochody obliczone są na 45,105,700, a wydatki na 43,825,104 funtów ster., a zatem przewidziana jest przewyżka 1,280,596 fun. ster.

Podług wiadomości z Nowego-Jorku z 9-go b. m., ludność miasta Waszyngtonu, skutkiem wojny i spowodowanego takową napływu liwerantów, spekulantów i ludzi wszelkiego rodzaju, dążących do korzystania z wypadków wojennych, urosła z 70,000 na 100,000 mieszkańców, przez co stolica Stanów Zjednoczonych zyskała jeszcze bardziej jej charakter mieszaniny rezydentów i wiośki, jakim się i przedtem odznaczała. Waszyngton jest miastem świętym pozorów zewnętrznych; miastem zaś wspaniałymi frontonami kryją się budo- wy warte i liche, jak piasek, z którego zostały wzniesione. Stolica ta ma wszystkie niedogodności rezydencji, nie przedstawiając

żadnej z jej korzyści. Wojna jest dla Waszyngtonu interesem zyskowym, z bogactwami tysiące. Cieszą się tam wszyscy z niezuchomości wojsk stojących nad Potomakiem, gdyż skutkiem tego miliony pieniędzy napływały napowrót do Waszyngtonu. Lecz ten lekki i szybki nabytek rozprasza się znowu z taką szybkością, z jaką zyskany został, a miasto ma zupełnie pozór jakiego europejskiego miasteczka, słynnego z gry i kąpieli. Lecz brak tam wszelkich układowych form zewnętrznych, a namiętno ci i przywary ludzkie wychodzą na jaw w zupełnej swej nagości. Każdy tam przyznaje, że Waszyngton jest miastem z gruntu zepsutym, potrzebującym radykalnej kuracji. Życia politycznego ani śladu, lecz za to hałas politycznego co niemiara. O tem co się dzieje w ministerstwach, publiczność dowiaduje się dopiero z gazet nowo-jorkskich. Za to drobne intrzygi i pomawiania są na porządku dziennym. W kwestjach bieżących nie ma nawet w wyższych sferach jednności, a każdy robi co mu się podoba. Jedni sprzyjają właścicielom niewolników, inni popierają usamowolnienie murzynów.

## Austrija.

**Wiedeń, 25 Czerwca.** Dziś rozpoczęła się w izbie deputowanych rozprawa nad adresem odpowiedzi na mowę tronową. Wielu mówców zapisało się już, a między innymi deputowani: Dr. Berger, Grocholski, Dr. Zyblikiewicz, Kuranda, Tszabusznik. Nie ulega wątpliwości, że oprócz zapowiedzianych, będzie jeszcze znaczna liczba innych mów. Podług *Pressy* wiedeńskiej, błędą jest wiadomość, jakoby Dr. Berger miał przemawiać przeciw projektowi adresu; przeciwnie, mówca ten poprze takowy. Rezultat wyborów izby panów do trzech stałych komisji jest następujący: do komisji politycznej wybrano: księcia Jablonowskiego, hr. Larisch'a, hr. Hartiga, kardynała-arcybiskupa Rauschera, barona Müncha, księcia Adolfa Schwarzenberga, hr. Leona Thuma, barona Lichtenfelsa, superintendenta Haase'go; do komisji prawnej: barona Resti-Ferrari, barona Kraussa, hr. Kuefsteina, barona Lichtenfelsa, barona Henneta, księcia-biskupa Wiery, hr. Lanckrońskiego, hr. Hoyosa, księcia Schönburg; do komisji finansowej: bar. Romaszkan'a, bar. Reyer'a, bar. Rueskefera, hr. Harracha, kawalera Pipitza, bar. Rotszylda, bar. Hessa, księcia Colloredo i bar. Baumgartnera.

Izba panów przyjęła wczoraj bez zmian, większością wszystkich głosów przeciw trzem, adres do Cesarza. Zdaniem *Pressy*, adres izby panów powinien znaleźć w liberalnej opinii publicznej uznanie. Ze adres nie został przyjęty bez rozpraw, pochodziło to ząd, że hr. Leo Thun postawił poprawkę, w której oświadczył, że nawet po uchwale przyszłego sejmiku siedmiogrodzkiego co do posłania lub nieposłania szych reprezentantów do rady państwa, ta ostatnia nie może zyskać atrybucji rozszerzonej reprezentacji całej monarchji. Przeciwni wnioskowi temu przemawiali silnie prezes rady stanu bar. Lichtenfels i sprawozdawca hr. Antoni Anersperg. W ogóle wniosek hr. Leona Thuma znalazł w całej izbie tylko trzech stronników. W ten sposób izba panów dała zgóry do poznania, że co do kwestji kompetencji rady państwa, podzieliła w zupełności sposób wzięcia gabinetu, na tem zależący, że jak skoro wszystkie kraje monarchji postawione były w możności posłania szych reprezentantów do rady państwa, ta ostatnia zyskuje de jure atrybucję rozszerzoną, chociażby nie wszystkie sejmiki przysłały na nią szych posłów.

**Wiedeń, 27 Czerwca.** *General Correspondent* donosi, że Cesarz przeznaczył F.M.P. hr. Crenneville, prezesa królewskiego zarządu siedmiogrodzkiego, na konsarza królewskiego na przyszłym sejmie siedmiogrodzkim. Skutkiem tego, hr. Crenneville przeniesie się w tych dniach, wraz z całym składem kancelarji prezydjalnej, na cały czas trwania sejmiku, do Hermansztadu.

Podług wiadomości z Hermansztadu z 24-go b. m., agitacje wyborcze w wielkim księstwie siedmiogrodzkim wychodzą na jaw z większą siłą niż w r. 1848. Im większa jest niepewność co do stosunku liczebnego stronnictw na przyszłym sejmie, tem większego nabývá znaczenia prawo służące rządowi zanominowania ze swego ramienia 40-u członków sejmiku czyli regalistów. W każdym razie spodziewać się należy, że regalistami zostaną zamianowani mężowie, znani z usiłowań na drodze rozwoju życia konstytucyjnego.

## Francja.

**Paryż, 23 Czerwca.** Według wiadomości z Hawanny, generał Comonfort po poddaniu się Pueblu, cofnął się do Telapon, gdzie rozwiązał swój korpus, zalecając oficerom i żołnierzom tworzyć oddziały gerylasów. Z tego okazywałoby się, że generałowie Juarez nie zamierzają bronić stolicy. Według tychże wiadomości Mejia i Tobar zajęli Queretaro (na drodze ze stolicy do San Luiz de Potosi i Guadaluza), które to miasto oblegali od dwóch miesięcy i wywieśli tam sztabarmji interweniującej. Korweta parowa, która miała odplynąć z Cherbourga na ocean Spokojny, otrzymała polecenie wyruszenia do Veracruza. Ostatnio wysłane instrukcje do generała Foreya, podobno zawierały polecenie, aby wszystkich oficerów pochodzenia meksykańskiego, wziętych do niewoli w Pueblu, uwolniono na słowo, aby żołnierzy, stosownie do ich woli, organizowano oddziały pomocnicze na żołdzie francuskim, zaś cudzoziemców aby przewieziono do Veracruza i osadzono w twierdzy San Juan d'Ulloa.

Cesarz ma opuścić Fontainebleau 2-go lipca i powrócić do Paryża na trzy dni, po czem uda się do Vichy. W tym czasie, to jest pomiędzy 2-m a 5-m, Cesarz ma zrobić wycieczkę do Cherbourg, gdzie ma także przybyć na ten czas jeszcze jedna fregata pancerna z Brestu. Dzień wczorajszy przepędzono w Fontainebleau prawie w domowym zaciszu. Zaproszeni pierwszej serji o-puszcili tą rezydencję w sobotę, a zaproszeni drugiej serji mieli przybyć dopiero dziś po południu. Księżna Metternich nie wróciła do Paryża z swym małżonkiem.

Hr. generał Montebello, wczoraj opuścił Paryż, powracając na swe stanowisko. Ambasador francuski w Rzymie, p. de la Tour d'Auvergne, wyjedzie z Rzymu na urlop, skoro powróci tam jen. Montebello, i stan jego zdrowia pozwoli na podróż.

Przesilenie ministerjalne nie tylko nie zostało zakonczone, lecz zdaje się dziś bliższe rozwiązaniu. Niepodbobieniem pogodzenia sprzecywnych żywiołów, które Cesarz chciał połączyć w nowy gabinet, było tak wielkie, iż mówiono o możliwości utrzymania *status quo*. Jednakże trudno spodziewać się takiego załatwienia; tyle bowiem mówiono, nawet w dziennikach tutejszych o konieczności zmian w gabinetcie, że gdyby takowy pozostał w swym składzie obecnym, nie mogłyby jednak sobie właściwie powagi. Zawsze jednak dotąd krąży tylko przypuszczenia; a są tak liczne i tak sprzeczne pomiędzy sobą, iż koniecznie trzeba czekać, póki czegoś nie ogłoszą *Monitor*. To tylko wiadomo, że pp. Billault, Haussmann i B. Roche, znajdowali się w Fontainebleau i że dziś rano powołano tam p. Persigniego.

**Paryż, 24 Czerwca.** *Monitor* nakoniec dziś przemówił, podając skład nowego gabinetu, a telegraf natychmiast rozniósł tę wiadomość po całym świecie. Zmiany te w części zgadzają się z poprzednio-podawanemi pogłoskami, w części zaś zupełnie były nieprzewidywane. Zachodzi pytanie jakie mają znaczenie takie ważne zmiany zasług w składzie gabinetu. *La France* powiada, że mają one znaczenie: „utrzymanie liberalnych ustępstw, które rząd z takim rozmysłem nadał; uspokojenie umysłów po zbyt wczesnym wzburzeniu przy walce wyborczej; odwołanie się do pojedynania w imieniu opiekunów rękami prawa; i poszanowanie prawności.” Ministrom wychodzącym, dziennik ten oddaje pochwały, a szczególnie hr. Walewskiemu, którego usunięcie się nie jest wcale oznaką niezgodzenia się z działaniami rządu.

Jak zapewniają, przed samym rozwiązaniem przesilenia gabinetowego, nie myślano o tak radykalnych zmianach. Jedynie tylko z powodu rezultatu wyborów p. Rouland miał zająć miejsce p. Persigniego; p. Baroche miał objąć wydział sprawiedliwości oraz wyznaczyć p. Delangle miał zostać wice-prezesa senatu w miejsce p. Royer; p. Rouher zaś przejść do rady stanu. Coraz silniejszy antagonizm pomiędzy pp. de Morny i Poildem a hr. Walewskim, skłonił tego ostatniego do dwukrotnego podania się do dymisji, która raz odmówiona, potem została przyjęta. P. Haussmann nie mógł wejść do gabinetu z powodu iż nie zgadza się w zapatrywaniu się na rzeczy z pp. Billault, de Morny i Rouher. Prawdziwym naczelnikiem obecnego gabinetu jest p. Billault, którego dawnym przyjacielem jest nowy minister spraw wewnętrznych p. Boudet, protestant. Pana Duruy, Cesarz miał sposobność poznać zasięgając kilkakrotnie jego rady co do swego dzieła o Juljuszu Cesarzu. Nominacja jego tak była niespodziana, że aby go o niej zawiadomić, musiano się udać do wydawcy jego dzieł, księgarza Hachette o adres jego miejsca pobytu, p. Duruy bowiem wyjechał jako inspektor uniwersytetu czyli wizytator, na objazd szkół.

Z powodu że lord Palmerston zaprzeczył, jakoby Cesarz Napoleon trwał jeszcze w swych zamiarach pośrednictwa pomiędzy stronami wojującymi w Stanach Zjednoczonych, pp. Lindsay i Roebuck umyślnie przybyli do Francji, aby powziąć wiadomość o usposobieniach Cesarza, który udzielił im posłuchanie w Fontainebleau i zapewnił stanowczo, że trwa w swem usposobieniu i gotów jest ponownie swe propozycje gabinetowi angielskiemu. Cesarz oświadczył iż nie ma żadnej nieprzyjazni względem rządu związkowego, lecz pragnął by położyć koniec strasznemu rozlewowi krwi, który według niego, nie przyniesie żadnego rezultatu. Na zasadzie tego oświadczenia pp. Lindsay i Roebuck przedstawili swój wniosek parlamentowi, i w razie potrzeby zaprzeczają lordowi Palmerstonowi, gdyby upierał się w zdaniu, iż Cesarz Napoleon zmienił swe usposobienie. Z powodu że Cesarz przyjmował nie tylko pp. Lindsay i Roebucka, ale także i p. Slidella, *la France* wnosi, iż można się spodziewać uznania przez Francję, stanów skonfederowanych za państwo niezależne, do czego podobno okazuje gotowość i Hiszpanja, żądając tylko aby stany te, przyznały prawa Hiszpanji do wyspy Kuby. Sądzą że skoro Francja będzie pewna co do Meksyku, na nowo podejmie projekt pośrednictwa, czy to wspólnie z Anglią, czy nawet bez niej.

Korweta *Forfait* która odplynęła do Meksyku, powołała generałowi Forey białą marszałkowską i instrukcje dotyczące organizacji rządu tymczasowego w stolicy. Zwraca na siebie powtórzony w *Monitorze* artykuł z londyńskiego *Money Market Review*, zapewniający, że ogromna większość klasy oświeconej w Meksyku sprzyja interwencji francuskiej, spodziewając się, że takowa przyniesie krajowi dobro i zjednoczenie cywilizacji. Z ogłoszenia tego artykułu w dzienniku urzędowym niejakako okazałoby się, że wojska francuskie nie posuną się po stolicę. Rząd francuski pozwoliłby Juarezowi uorganizować rząd swój gdzieindziej, mniemając, iż tym sposobem nie narazi się na żadne niebezpieczeństwo, jest bowiem przekonany, że ulepszenia wszelkiego rodzaju zaprowadzone przez francuzów w kraju przez nich zajętem skłoni inne części do Meksyku do pragnienia, aby i one wzięły udział w rozwoju ogólnej pomyślności. Jeżeli takie są zamiary rządu, część wojsk mogłaby być odwołana, lecz w takim razie, nie można by spodziewać się, aby rychło reszta mogła powrócić do Francji, gdyż trzeba pewnego czasu, aby ulepszenia zostały urzeczywistnione, i aby kolepsza rzyści ich uznano. Powiadają, że jen. Leboeuf niedawno wysłany do Meksyku, ma tam być gubernatorem cywilnym i wojskowym pod czcąc całego ciągu zajęcia, dopóki władza nie będzie powierzona w ręce rządu narodowego.

**Paryż, 25 Czerwca.** P. Billault wczoraj przybył z Fontainebleau do Paryża, lecz wczoraj nie powrócił do Fontainebleau, gdzie kilka dni będzie gościł u Cesarza. Hrabia Walewski, który wczoraj powrócił do Paryża, dziś się wyprowadza z pałacu ministerstwa stanu, pp. Delangle i Rouland wyprowadzają się

jutro. P. Boudet dziś udał się do Fontainebleau dla złożenia przysięgi Cesarzowi, a jutro obejmie urządowanie. Naczelnikiem gabinetu p. Boudet będzie p. Duvergier. P. Baroche będzie mianowany senatorem a p. Rouland został mianowany wice-prezesa senatu na miejsce p. Royer. *La France* zwraca uwagę na formułę dekretu powołującego p. Rouher do przydywania w radzie stanu. P. Rouher został mianowany nie prezesem rady stanu jak p. Baroche, lecz ministrem przydyującym w radzie stanu, ztem jako minister będzie przemawiał w izbach i przydywał w radzie stanu. To stanowisko pozwala mu zachować godność senatora, bez naruszenia konstytucji.

## Włochy.

**Turyń, 21 Czerwca.** Otrzymała wczoraj przez gabinet większość, nie zdziwiła nikogo. Ponieważ p. Laffarina i jego polityczni przyjaciele odłączyli się od p. Ratazzego, z którym dotychczas głosowali, większość za gabinetem była ogromna. Można się spodziewać, że posiedzenia kończą się bez nowych rozpraw politycznych. Rozeszła się pogłoska, że p. Laffarina zajmie posadę ministra wychowania publicznego; lecz zdaje się, że pogłoska ta jest bezzasadna, przynajmniej w obecnej chwili.

Przy wczorajszych rozprawach zaszedł smutny wypadek. P. Ratazzi oświadczył, iż p. Minghetti zgodził się wejść do jego gabinetu. P. Minghetti stanowczo temu zaprzeczył. P. Sella, który był pośrednikiem w tych układach, wyjaśnił, że wistocie p. Minghetti zgadzał się przyjąć udział w gabinetcie poprzednim, lecz pod warunkami, które nie mogły być spełnione. Wyrażnie zasłono nieporozumienie i dobra wiara tak p. Ratazzego, jak i p. Minghettiego była widoczna; ponieważ pomimo objaśnienia p. Sella, p. Minghetti nie cofnął swego zaprzeczenia, p. Ratazzi uznał za stosowne żądać zadosyćuczynienia. We Włoszech wybór broni należy do wyznaczenia. P. Minghetti wybrał pałac i dziś rano miał miejsce pojedynkę, a kiedy p. Ratazzi otrzymał lekką ranę, świadkowie uznali, że honor jest zadosyćuczyniony. Świadcami p. Ratazzego, byli p. Techieo były prezes izby deputowanych i pułkownik Melencieri, a p. Minghettiego, generał Cialdini i książę Simonetti.

**Turyń, 22 Czerwca.** Książę Humbert i książę Amadeusz Aoste, wczoraj otworzyli konkurs strzelniczy narodowy, na który zebrali się mnóstwo delegowanych z towarzyszów strzelceńskich szwajcarskich, włoskich, z gwardji narodowej i wojska. Niedaleko od Turyń, w zamku Valentino, za staraniem władzy miejskiej wzniesiony został przepysny pawilon naprzeciwko tarca, stanowiący podłużną salę, przeznaczoną do przyjęcia przewódców deputacji. P. Vauthier, naczelnik deputacji z kantonów szwajcarskich miał piękną mowę, na którą odpowiedział książę Humbert. Po ukończeniu tej ostatniej, rozległy się okrzyki: „Niech żyje Król, niech żyją Włochy!” Strzelecy ustawieni byli w dwóch szeregach z dwudziestoma sztandarami i wchodzili w szranki przy odgłosie muzyki. Wystrzał z działa oznajmił rozpoczęcie konkursu przez księcia Humberta i księcia Aoste. Wieczorem spalono fajerwerk, który z powodu deszczu nie mógł być spalony w dniu uroczystości statutu. Dziś grafem nadeszło zaproszenie strzelców włoskich na konkurs strzelniczy w Szwajcarji w Chaux-de-Fonds, które książę Humbert przyjął.

Wczoraj w Trydencie, procesję rozpoczęto uroczystości trzecieletniej rocznicy koncylium eukumenicznego, noszącego nazwę od tego miasta. Papieża reprezentuje przy tej uroczystości M-gnor Reisch, arcybiskup wiedeński. M-gnor Wiseman przywiózł tam z Rzymu 400 złotych i srebrnych medali, które mają być rozdane prałatom. Biskupi meksykańscy, którzy postanowili po wzięciu Puebli wrócić do kraju, nie chcieli opuścić Europy przed tą uroczystością, na której są obecni.

W posiadłościach rzymskich brak rąk do żniwa. Użyto do tej roboty naprzód żołnierzy papieżkich, lecz kiedy to nie było dostatecznym, udano się do dowódcy wojsk francuzkich, aby dozwolił żołnierzom francuzkim najmować się do tej pracy. Generał francuzki nie uznał za stosowne osłabić załogi miasta, lecz oddziałom znajdującym się na prowincji pozwolił przychodzić w pomoc rolnikom. Ten brak rąk pochodzi z tego, iż nie przybyli, jak to dawniej bywało, robotnicy z Marchji, Umbrii i Abruzzo, którzy obecnie znajdują zajęcie przy budowie kolei żelaznej.

Wczoraj w Rzymie obchodzono rocznicę koronacji Piusa IX-go.

**Turyń, 23 Czerwca.** Gabinet porzucił stanowczo myśl rozwiązania parlamentu, przekonał się bowiem, że ile razy wystąpi energicznie, zawsze go będzie miał po swej stronie. Okazuje się raczej brak energii, i urowanie we wszystkich prowincjach podatków, które według wymagań służności dawno powinno było nastąpić, dotąd nie zostało przeprowadzone. Wydatki są bardzo znaczne i znów musiano wziąć zaliczenie od Rotszylda.

Pogłoska, że p. Visconti-Venosta starał się aby sir Hudson zwrócił się do swego rządu o wyjednanie wydalenia Franciszka II-go z Rzymu, jest mylną. Gabinet wie dobrze, że w tej sprawie tylko Francja może działać użytecznie, lecz obecnie mało czego spodziewają się. Wprawdzie skutki konwencji wojskowej pomiędzy Włochami a Francją okazały się już widoczne przez aresztowanie w Rzymie, przez władze francuzkie Tristano i Stramigni, lecz stanowczego polepszenia stanu rzeczy nie spodziewają się z tej konwencji, której warunki mają ustanowić jen. Lamarmora i jen. Montebello, zjechałszy się na granicy rzymskiej. Tylko wyjazd Franciszka II-go z Rzymu, mógłby znaczny wpływ wywrzeć. W okolicy Tarentu banda Pezzicchio strasznie poniosła klęskę. Z 37-u ludzi ją składających, tylko 5-u ocalało, 21 wraz z swym dowódcą poległo, 11 wzięto do niewoli; kawalerja i gwardja narodowa wspólnie atakowały tę bandę. W okolicach

w poltawskiej; kozłickiej i nieznychk rosyjskiej i greckiej w czerniulowskiej, osady pawłowski w moskiewskiej gubernji; starowierców: z m. Kiszyniewa, osad Złynki i Dobrianki w gubernji czerniulowskiej; od włościan rządowych, włościan czasowo-obowiązanych i włościan-właścicieli z gubernji:

1) *Astrachalskiej*, z carewskiego okręgu polubownego do spraw włościańskich w powiecie czernojarskim.

2) *Witebskiej*, z jezerańskiej gminy wiejskiej pancernych bojarów, z włości: klewskiej, jabłonekiej w powiecie sebeżskim, z włości toporskiej, w powiecie newelskim.

3) *Wilenskiej*, z włości bielickej, w powiecie oszmiańskim; z włości kozłowskiej, w powiecie dziśnieńskim.

4) *Wologodzkiej*, z włości: szczyńskijskiej, wiatłanowskiej i bekrenowskiej, w powiecie wologodzkiem.

5) *Włodzimierskiej*, z 1-go okręgu polubownego do spraw włościańskich, w powiecie jurjewskim.

6) *Jekaterynosławskiej*, z włości iwanowskiej, w powiecie jekaterynosławskim; z włości: aleksandrowskiej, gorgiewskiej i wiesielogorskiej, z lejny ługańskiej i wsi Kamiennego-Brodu, w powiecie sławianoberskim.

7) *Katugskiej*, z włości żelczewskiej, w powiecie peremyskim.

8) *Kijowskiej*, z włości bielocerkowskiej, w powiecie wasilkowskim; z włości derenkowskiej, w powiecie czerkasskim.

9) *Podolskiej*, z włości: szlachowskiej, moszniogowskiej, czerneczajńskiej, w powiecie baltzkim; z włości: sołomiańskiej, kuźnińskiej, kurowskiej, kremeniańskiej, tarnorudzkiej, jurchnieckiej, radkowieckiej, satanowskiej, wygnanieckiej i felszajńskiej, w powiecie proskurowskim; z 4-ej, 5-ej i 6-ej włości kijowsko-podolskiego osiedlenia, w powiecie latyczowskim.

10) *Wołyńskiej*, z włości dworeckiej i biatogrodzkiej, w powiecie zastawskim; z włości bogajskiej w powiecie starokonstantynowskim.

11) *Moskiewskiej*, z włości troickiej, w powiecie moskiewskim; z włości weliaminowskiej, w powiecie serpuchońskim.

12) *Niżegrodzkiej*, z włości: jegorjewskiej, troickiej, prudiszczyńskiej, nizowskiej, iwanowskiej i broisko-watrasskiej, w powiecie wasilkim; z włości: mitrofanowskiej, koznińskiej, czernorieckiej, jarymowskiej i podjabłonnej, w powiecie balachińskim; z gmin wiejskich urkowskiej i nizowskiej, w powiecie gorbatowskim; z wszystkich włości, w powiecie siemionowskim.

13) *Orłowskiej*, z włości szabłykińskiej, w powiecie karaczewskim.

14) *Penszeńskiej*, z włości: zagoskińskiej, dursowskiej, bliocnińskiej i czertkowskiej, w powiecie penszeńskim; z włości: nowokutłowskiej, łomowskiej, stepanowskiej, merlińskiej i treskińskiej, w powiecie mokszańskim.

15) *Poltawskiej*, z włości: konstantynowskiej, krasnosłobodzkiej, korowińskiej, zasulskiej i boryskiej, w powiecie romnieńskim; z włości stańkowskiej i własowskiej, w powiecie konstantynogrodzkim.

16) *Biazańskej*, z włości staroletowskiej, w powiecie zarajskim; z włości telatnikowskiej, berezowskiej i kraskowskiej, w powiecie prońskim; z włości leleczkiej, w powiecie jegorjewskim; z włości galdzińskiej, w powiecie michajłowskim; z włości wasiljewskiej, w powiecie riazkim.

17) *Samarskiej*, z włości spaskiej i bogojawieńskiej, w powiecie bugulmińskim; z włości: nieplujewskiej, strachowskiej, muchańskiej, pustawałowskiej i pawłowskiej, w powiecie buzulugskim.

18) *Tambowskiej*, z włości czerkwińskiej, w powiecie morskzańskim.

19) *Twerskiej*, z włości: lotoszyńskiej, babińskiej i nowotorkowskiej, w powiecie starickim; z włości: pawlikowskiej, botowskiej, pietrowszczyńskiej, zalewskiej, zajewskiej, nowińskiej i moskiewskiej w powiecie ostaszkowskim; z włości: goryckiej, krasnowskiej, losiewskiej, ditatiewskiej, pogorzelskiej i pieczetowskiej, w powiecie korczewskim; z włości makarowskiej, w powiecie wesjogodskim; z włości: artemowskiej i kozłowskiej, w powiecie zubezowskim.

20) *Tulskiej*, prawie z wszystkich włości, w powiecie nowosiłkim.

21) *Charkowskiej*, z włości gjakowskiej, w powiecie wałowskim.

22) *Chełmskiej*, z włości: 7-ej, 8-ej, 9-ej, 10-ej i 11-ej w powiecie chersońskim.

23) *Czerwikowskiej*, z włości czasnowskiej i oziereńskiej w powiecie kozieleckim; z włości porochońskiej w powiecie nowogrodosiewskim.

24) *Jarostawskiej*, z włości: iwanowskiej, prozorowskiej i szuszkowskiej, w powiecie mogolskim; z włości: maksimowskiej, aleksiejewskiej, iszmannowskiej i maszkowskiej, w powiecie romanowoborysoglebskim.

25) *Jarostawskiej*, od myskińskiego kupca Wasyla Aleksandrowa Dundukowa.

Żydzi miasta Sebeża, na znak wiernopoddanych uczuć, zebrałszy się wszyscy bez wyjątku w domu modlitwy, w obecności władz wojskowych i cywilnych odmówili modlitwę za zdrowie i długie życie JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, i całego Panującego Domu.

Włościanie włości dworeckiej, moszniogowskiej i toporskiej, odprawili nabożeństwo za zdrowie i pomyślność JEHO CESARSKIEJ MOŚCI i całego Najdostojniejszego Domu i nabożeństwo żałobne za poległych na polu walki rosyjskich wojowników.

Na korzyść ranionych przy uspokojeniu buntu w Królestwie Polskim, i na zapomogę dla rodzin zabitych rosyjskich wojowników, ofiarowali: włościanie włości: troickiej w powiecie moskiewskim 252 rs. 70 kop.; weliampowskiej 200 rs.; staroletowskiej 124 rs. 20 kop.; czasnowskiej 10 rs.; oziereńskiej 6 rs.; i wasiljewskiej 25 rs.

Włościanie z wsi Jelina z włości mogilsko-grodzijskiej, w powiecie michajłowskim, w gubernji riazkańskiej, wyrazili życzenie pójścia co do jednego na ochotników dla obrony ojczyzny.

Za wszystkie te pisma i uchwały oświadczone zostało Najwyższe JEHO CESARSKIEJ MOŚCI podziękowanie, a pieniądze ofiarowane odesłano stosownie do ich przeznaczenia.



4. Cielkowo, w Powiecie Płockim, raty za...

5. Dębsk Włocławski, Ostrow i Krynwonos, w Powiecie Mławskim...

6. Dąbrówka z przyległością Jezewice, w Powiecie Lipińskim...

7. Drewno Góły z przyległością Konarzewo, w Powiecie Ostrołęckim...

8. Dylewo, w Powiecie Lipińskim, raty za...

9. Gostkowo z przyległościami, Wroblewo Barze lit. C. i Plusz gruntów na Chrościolach...

10. Godlewo Wielkie lit. W. z przyległościami na Służbowo Kozach...

11. Gójków do których należą kolonie Agnieszko, Cartownia, Młyn wódnocinek...

12. Gradzanowo Złaskie, w Powiecie Mławskim, raty za...

13. Kazimierzewo, w Powiecie Lipińskim, raty za...

14. Kleczkowo części C. F. G. H. J. K. L. z przyległościami...

15. Kowalewo z folwarkiem Dozin o ile z gruntów Kowalewa...

16. Komonino, w Powiecie Mławskim, raty za...

17. Kondracze do których wsi Gutarzewo i Zielenka...

18. Koskowo Bogusendy z częściami na Kuskowie Bronosiewicz...

19. Krzekowice Biełki Nowa Wieś lit. B. C. z przyległościami...

tacja rozpocznie się od sumy rs. 5380 przed Rejentem Holtz.

30. Przeki składające się z folwarku Przeki Lasoty Rejki i Dembiany...

31. Ramoka w Powiecie Przasnyskim, raty za...

32. Sachocino Praga lit. F. J. L. z przyległościami na Sachocinie...

33. Smarkardzewo z przyległością Jasionka, w Powiecie Płockim...

34. Szezechowo Blizno lit. A. w Powiecie Lipińskim, raty za...

35. Szty Stare do których należą części na wsi Miłanów...

36. Szeklowo, w Powiecie Pultuskim, raty za...

37. Szamiane Postuły czyli Kempskie, w Powiecie Mławskim...

38. Wola Łaszewska i Goszczek, w Powiecie Mławskim...

39. Zakrzewo, w Powiecie Lipińskim, raty za...

40. Zaremby Zasyń części lit. A. z gruntami na Rossochatem...

41. Zaremby Wielkie części lit. A. część lit. C. w Powiecie Płockim...

42. Zgorzowlit. A. i B. z gruntami na Wysoce Chojnach...

43. Zmierzewo, w Powiecie Lipińskim, raty za...

44. Zmierzewo, w Powiecie Lipińskim, raty za...

klarać podług wzoru poniżej zamieszczonego napisania...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

Wzór do deklaracji. W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Czerwca...

(N. D. 2928) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

Widomo czyni, iż na żądanie Antoniego Bogusławskiego...

(N. D. 2933) Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Podpisany Odrobca przy Senacie w Warszawie...

Exemplarz powyższego obwieszczenia wysłaniem na tablicy Trybunału.

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...

Takowe wywieszenie obwieszczenia na tablicy Trybunału...